

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 kwietnia 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt XXI Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt XXI Pa (...) oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt VII P (...), którym to wyrokiem Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo R. K. przeciwko P. S.A. w W. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Sądy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustaliły, że powódka wykonywała pracę w godzinach nadliczbowych, jednak dokładne ustalenie liczby przepracowanych godzin przekraczających wymiar jej czasu pracy nie jest możliwe, bowiem ewidencja czasu pracy prowadzona przez pozwaną spółkę jest niepełna i

nie zawiera informacji o tym ile godzin przepracowała powódka w danym dniu, a jedynie potwierdza godzinę jej przyścia do pracy. Sądy uznały przy tym, że pozwana miała możliwość przedłożenia danych logowania do systemu banku, jednak nie uczyniła tego, bowiem byłoby to czasochłonne. Pozwana podnosiła, że danymi takimi nie dysponuje i nie są one możliwe do odzyskania.

Jako podstawę wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca - pozwana wskazała jej oczywistą zasadność. Pełnomocnik pozwanej podniósł, że Sąd Okręgowy nie rozróżnił kwestii, wyjaśnianej na etapie postępowania zarówno przed Sądem I jak i II instancji, logowania się pracowników Banku do aplikacji, na której dany pracownik wykonywał swoje obowiązki służbowe (w przypadku powódki była to aplikacja (...)), a logowania się przez pracowników do ich komputerów, czyli do tzw. domeny Banku. Brak zrozumienia przez Sąd Okręgowy różnic pomiędzy dwoma powyższymi rodzajami zdarzeń, bez wątpienia zaważył, w ocenie skarżącej, na wyroku zapadłym w niniejszej sprawie, bowiem doprowadził do wydania wyroku z naruszeniem prawa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o: wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania o oddalenie skargi w całości jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie może zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wobec powyższego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że w danej sprawie zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności

wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Pełnomocnik pozwanej wskazał w skardze, że podstawą przyjęcia jej do rozpoznania jest to, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że strona skarżąca skutecznie wykazała, że złożona skarga jest oczywiście uzasadniona.

Utrwalony w orzecnictwie Sądu Najwyższego jest pogląd, że wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) - jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - wymaga przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08).

Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania - z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało

wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Skarżący nie zdołał skutecznie wykazać, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Argumenty przedstawione przez skarżącego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie znajdują oparcia w stanie faktycznym niniejszej sprawy i stanowią jedynie próbę podważenia ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, z którymi strona pozwana się nie zgadza.

Można i należy także powiedzieć, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej stanowi przymiot, którego istnienie potwierdza jaskrawie niesprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy przez sąd powszechny (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 października 2009 r., II PK 162/09). Natomiast w stanie faktycznym niniejszego sporu nie sposób takiego zarzutu podnieść wobec zakwestionowanego skargą rozstrzygnięcia. Stanowi ono wyraz dogłębnej skrupulatnej analizy materiału dowodowego i należytego zastosowania prawa materialnego. Nie sposób zatem stwierdzić, że skarga kasacyjna wywiedziona od tego wyroku jest oczywiście uzasadniona. Dostrzec należy, że zarzuty skargi kasacyjnej, jak również argumenty przemawiające, w ocenie skarżącej, za jej oczywistą zasadnością stanowią powtórzenie zarzutów sformułowanych w apelacji pozwanej. Istotnym jest, że Sąd Okręgowy przed wydaniem zaskarżonego wyroku uzupełnił materiał dowodowy zebrany przez Sąd Rejonowy, przeprowadzając kolejne dowody, w tym z przesłuchania świadków, na których powołuje się skarżąca, mimo tego jednak nie stwierdził, aby zarzuty skarżącej sformułowane w apelacji były słuszne.

Na obecnym etapie postępowania skarżąca stara się jedynie podważyć ustalenia sądów rozpoznających sprawę i uzyskać odmienne rozstrzygnięcie od

Sądu Najwyższego, co jest sprzeczne z celem skargi kasacyjnej, która nie jest zwykłym środkiem odwoławczym. Warto zauważyć, że Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że ewidencja czasu pracy złożona przez pozwaną nie zawierała danych potrzebnych do ustalenia ilości przepracowanych przez powódkę godzin, w związku z czym konieczne było sięgnięcie do innych dowodów. Sąd powoływał się przy tym na wskazywane przez pozwaną różnice pomiędzy systemem bankowym, a aplikacjami, w których pracują jej pracownicy, godzi się przy tym nadmienić, że początkowo pozwana utrzymywała, że w ogóle nie istnieje jeden system bankowy, do którego pracownicy by się logowali.

Skarżąca nie wykazała, aby wydany wyrok nie odpowiadał prawu i był niesłuszny. Sądy obu instancji po wnikliwie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym ustaliły, że powódka wykonywała pracę w godzinach nadliczbowych, z uwagi jednak na niewłaściwie prowadzoną przez pozwanego pracodawcę ewidencję czasu pracy niemożliwym było ustalenie dokładnie ilości przepracowanych przez powódkę godzin nadliczbowych. W tej sytuacji pozwana także musiała się liczyć z konsekwencjami niewłaściwego prowadzenia ewidencji czasu pracy.

Stwierdzając, że nie zachodzą podstawy do przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1 niniejszego postanowienia). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 ma swoją podstawę w art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.